

I GÓRSKI ZLOT INTEGRACYJNY RZECZOZNAWCÓW MAJĄTKOWYCH GÓRY SOWIE



3 - 4 września 2010 roku

INFORMATOR

ZLOTOWY

**IMREZA FINANSOWANA ZE ŚRODKÓW KARKONOSKIEGO
STOWARZYSZENIA RZECZOZNAWCÓW MAJĄTKOWYCH
JELENIA GÓRA – WAŁBRZYCH**

Dzień 1: Przełęcz Sokola – schronisko „Orzeł”

Naszą wędrówkę rozpoczynamy na Przełęczy Sokolej. Sama przełęcz oprócz walorów widokowych i komunikacyjnych ma znaczenie symboliczne. To tu przebiegała północna granica dawnego Hrabstwa Kłodzkiego. Dziś przełęcz jest granicą powiatów – wałbrzyskiego i kłodzkiego.

Na miejscu obecnego parkingu 1 czerwca 1907 roku otwarto schronisko – gospodę „Grenzbaude”. Duży budynek z dużą werandą i tarasem dysponował 30 miejscami noclegowymi, a znany był przede wszystkim ze znakomitej kuchni, w której przygotowywano dania na zamówienie. Niedaleko m.in. na potrzeby gości i narciarzy w latach 1927-1928 wybudowano niewielką skocznnię narciarską i tory saneczkowe w kierunku Sokolca. Po II wojnie światowej obiekt szybko został zdewastowany i rozebrany.



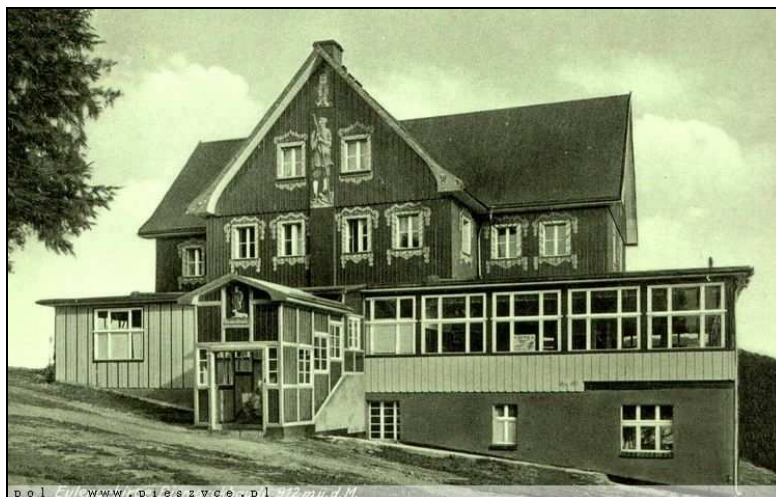
Schronisko Grenzbaude – źródło: www.hydral.com.pl

W pobliżu Przełęczy Sokolej istniały także jeszcze dwa inne schroniska: „Falkenbaude” oraz „Dinterbaude”, o których jednak niewiele wiadomo, zarówno co do lokalizacji jak i historii.

W ciągu 15 minut stromym podejściem dochodzimy do celu naszej wędrówki – schroniska „Orzeł”. Budynek powstał w 1930. Początkowo nosił nazwę „Bismarckbaude”, a zostało wzniesione na gruncie podarowanym przez Carla Wiesena – znanego działacza EGV i pomysłodawcy wzniesienia niedaleko położonego schroniska „Sowa”. Po wojnie schronisko pozostawało opuszczone i niedozorowane. W 1950 r. przejęte przez FWP. Od roku 1968, nieprzerwanie, obiekt znajduje się w jednych rękach **Państwa Dominiaków**. Początkowo jako agenci i przedstawiciele różnych firm i przedsiębiorstw turystycznych, a od 1992 roku, jako właściciele prywatni już jako kolejne pokolenie, starannie wypełniają obowiązki gospodarzy. . Tu kończymy trasę pierwszego dnia.

Dzień 2: Schronisko „Orzeł” – Wielka Sowa – schronisko „Orzeł” – Przełęcz Sokola.

Następnego dnia wychodzimy za znakami Głównego Szlaku Sudeckiego im. Mieczysława Orłowicza w kierunku szczytu Wielkiej Sowy.



schronisko „Orzeł” w latach trzydziestych XX w. – źródło www.hydral.com.pl

. Po paru minutach mijamy kolumnę z odnowioną tablicą upamiętniającą Carla Wiesena – jednego z wielkich propagatorów Gór Sowich. Stąd jest blisko do schroniska „Sowa”. Jest to jedno z najstarszych schronisk w Górach Sowich. Wzniesione w 1897 roku przez Związek Towarzystw Górskich na Wielkiej Sowie (EGV). Początkowo była to tylko gospoda, jednak po przebudowie i modernizacji w 1910 roku, zaczęło pełnić rolę także obiektu noclegowego. Po II wojnie światowej budynek został przejęty przez FWP i przemianowany na Dom Wypoczynkowy „Marysieńka”. W latach 80-tych ub. wieku budynek został opuszczony. Od 2000 r. jest własnością prywatną, a obecny właściciel przywrócił mu funkcję schroniska.



Schronisko Sowa – źródło: www.hydral.com.pl

Tuż obok stoi opuszczony budynek dawnego domu wypoczynkowego „Zosieńka”. Jest to przedwojenne schronisko młodzieżowe „Hohe Eule”. Obiekt otwarto 3 lipca 1927 roku jako skromne schronisko dla młodzieży szkolnej. Sam budynek to stara chata tkacka, przerobiona na funkcję noclegową przez architekta Georga Klatta juniora z Dzierżoniowa.

Jeszcze niżej, w kierunku centrum osady Sokolec stało jeszcze jedno schronisko: „Muller-Max-Baude”. Podobnie, jak „Hohe Eule”, także i ten obiekt powstał z przeróbki dawnej chaty tkackiej. Widokowo położony na zboczu, przykryty ciekawym dwuspadowym dachem, stanowił duży obiekt noclegowy o 45 miejscach. Po II wojnie

światowej, podobnie, jak sąsiednie obiekty, został przejęty przez FWP i przemianowany na „Lucynkę”. Spłonął w niejasnych okolicznościach pod koniec lat 70-tych, a pozostałości rozebrano.



Schronisko Muller-Max-Baude – źródło: www.hydral.com.pl

Za znakami szlaku czerwonego i zielonego podchodzimy do niedalekiego skrzyżowania, a stąd wspólnie ze znakami czerwonego szlaku narciarskiego w przeciągu 20 minut wchodzimy na szczyt Wielkiej Sowy.

Dominantą jest tu ponad 100-letnia wieża widokowa. Historia wieży sięga roku 1886. Wtedy to postawiono tu pierwszą, jeszcze drewnianą platformę widokową na murowanej podstawie. Także w tym czasie na potrzeby robotników wzniesiono schron, który po odnowieniu spełniał rolę schronienia dla turystów. Spłonął on w 1894 roku, od razu jednak wystawiono w jego miejsce nowy schron z blachy falistej. W 1904 roku na skutek upływu czasu, wieża uległa zawaleniu. W związku z tym już w 1905 roku położono kamień węgielny pod żelbetonową wieżę widokową o wysokości 25 m. W tym też czasie rozebrano schron z blachy. Uroczyste otwarcie nowej wieży miało miejsce 24 maja 1906 roku. W latach 30-tych planowano wznieść na szczycie schronisko „Breslauer Baude”, jednak projekt nigdy nie doczekał się realizacji. Przez 100 lat wieża spełnia swoje funkcje, jednocześnie nieubłaganie ulegając postępującemu zniszczeniu. W 2004 roku gmina Pieszcyce rozpoczęła prace przygotowawcze do kompleksowego remontu. Roboty objęły praktycznie wszystkie składniki wieży, wymieniono między innymi stolarkę okienną, konstrukcję wsporczą, schody, tynki wewnętrzne i zewnętrzne, zamontowano całodobowy monitoring. W 2006 roku, w 100 rocznicę otwarcia wieży, odremontowany obiekt ponownie został udostępniony turystom.

Ze szczytu szlakiem narciarskim (pomarańczowo – czerwonym) schodzimy znaną już trasą na Przełęcz Sokolą gdzie kończymy naszą wędrowkę po najwyższej części Gór Sowich.